

MINISTERSTWO SPRAW WOJSKOWYCH
(SZTAB GENERALNY)

Oddział II.

Nr 19043 /II. Inf./II.C.

Tel. wewn. 21.

Warszawa, dn. 7. lipca 1922 r.

8756 J2
TAJNO

DO

ADJUTANTURY GENERALNEJ Nacz. Dowdca.

w B e l w e d e r z e.

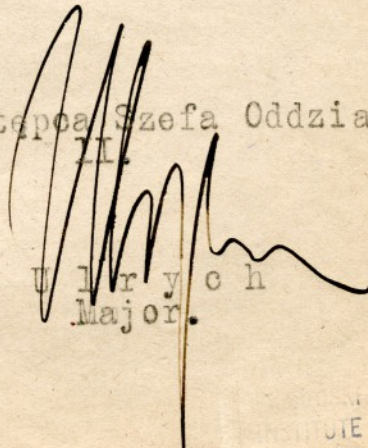
Z rozkazu Szefa Sztabu Generalnego przed-
kładam do wiadomości odpis raportu Attache wojs-
kowego w Estonji Nr. 963 b. z dn. 28. czerwca r. b.
o rewizji polityki estońskiej w stosunku do
Rosji.

1 załącznik.

Zastępca Szefa Oddziału

O t r z y m u j a:

Adjutantura Generalna
Minister Spraw Wojskowych.
Szef Sztabu Generalnego.


Ułrych
Major.

INSTITUTE
ARCHIVES
New York

Rewel, dnia 28 czerwca 1922 r?

ATTACHE WOJSKOWY
przy
POSELSTWIE POLSKIM
w ESTONJI.

D o

Ministerstwa Spraw Wojskowych

L: 963 6.

Sztab Generalny. Oddział II.

TAJNE

W W a r s z a w i e .

Rewizja polityki estońskiej
w stosunku do Rosji.

*Rosji nauczono
w stosunku
do Rosji
zarne granice
Tranzytu.*

Dotychczasowa polityka rosyjska Estonji, polegająca na utrzymaniu za wszelką cenę dobrych "sąsiedzkich" stosunków, a warunkowana głównie znacznymi dochodami państwowymi, jakie Estonia czerpała z tranzytu towarów, importowanych do Rosji - ostatnio wywołała żywą wymianę zdań w prasie estońskiej.

Tranzyt był dotychczas najbardziej wymownym argumentem, którym rząd sow. operował dowolnie we wszystkich, wynikających od czasu do czasu, zatargach z Estonją. Obawa zmniejszenia tranzytu, a tem samem pozbawienia się znacznych dochodów, hamowały Estonję przed każdym bardziej energicznym wystąpieniem, w stosunku do Rosji, co doprowadziło wreszcie do tego, że rząd sow. niemal zupełnie przestał liczyć się z Estonją.

Pod pretekstem uprawianej jakoby spekulacji przez urzędników przedstawiicielstwa w Rzeczniczki estońskiej w Rosji, wyaresztowano niemal wszystkich urzędników, tak iż liczba aresztowanych dosięgła 60 - ciu ludzi. Natomiast aresztowanych w Estonji agentów bolszewickich narodowości estońskiej, przebywających tam nielegalnie, starano się zwolnić, żądając oficjalnie od rządu estońskiego wydania ich władzom bolszewickim. Po sąsądzeniu i straceniu komunisty estońskiego, Kingiseppa, oficjalna delegacja bolszewicka w Rewlu, na znak protestu i żaloby, sztandar swój dekorowała krepą. Rząd sowiecki miastu granicznemu - Jamburg nadał nazwę Kingiseppowo. Gdy estończycy aresztowali czterech urzędników misji sow., przy których ujawniono szpiegowski materiał wojenny, bolszewicy zagrozili natychmiastowym wstrzymaniem tranzytu i aresztowanych zwolniono. Po procesie, jaki odbył się w Rewlu przeciw 112-tu komunistom, rozpoczęły się w Rosji masowe aresztowania obywateli estońskich.

Warunki, w jakich znalazł się dyplomatyczny przedstawiciel Estonji w Moskwie, skłoniły go do zażądania dymisji. Dymisji udzielono, a jedno-

PILSUDSKI
INSTITUTE
ARCHIVES
New York

PILSUDSKI
INSTITUTE
ARCHIVES
New York

czelnie niemal ukazał się w "Waba Maa" z 7 b.m. artykuł pod tytułem "Europa zachodnia, Rosja i my." W artykule tym pobra p. Strandmanna, b. ministra spraw zagranicznych, b. prezydenta parlamentu, a ostatnio delegata na konferencji Warszawskiej i Genueńskiej, przywódcy partji pracy - poruszono sprawę rewizji polityki zagranicznej wogóle, a w stosunku do Rosji w szczególności.

P. Strandmann, uważając uległość w stosunku do Rosji za wielki błąd taktyczny dotychczasowej polityki ministerstwa spraw zagranicznych, żąda polityki "bmałej i wyraźnej". P. Strandmann posuwa się tak daleko, iż kwestjonuje to, czego nikt dotychczas nie śmiał dotknąć, mianowicie korzyści tranzytowe. Stawia śmiałe pytanie, czy Estonia nie może obejść się bez Rosji?.. I w dalszym ciągu zapytuje: czy politykę zagraniczną należy uzależniać od dochodów skarbu, jeżeli w dalszym ciągu polityka taka może być groźne niebezpieczeństwo dla samodzielności politycznej państwa.

Artykuł p. Strandmanna wywołał ożywioną polemikę, prowadzoną niestety na gruncie przeważnie partyjnym.

"Tulewik" - organ socjaldemokratów w artykule germanofila Martny, podkreślając, że dotychczasowa polityka w stosunku do Rosji, uznana przez p. Strandmanna za mylną, była jego własną polityką i jego kolegi partyjnego - obecnego ministra spraw zagranicznych p. Piipa, uważa, że to co obecnie proponuje p. Strandmann, jest niezem innym, jak "wysunięciem pięści w stronę swanturnicznej sąsiadki". "Podobna polityka wysuwania pięści - powiada "Tulewik" - może być przyjęta z zadowoleniem w Paryżu i p. Piip, mający skłonności w owym kierunku, na co wskazuje umowa Warszawska, może chętnie podobną politykę uznać.... Polityka wysuwania pięści może również wzbudzić radość w Warszawie i p. Strandmann będzie mógł oczekiwać orderu Orła Białego i t.d.

Partja narodowa na artykuł p. Strandmanna zareagowała nieco inaczej. Przedewszystkiem czując się dotkniętą zarzutem, czynionym pierwezemu ministrowi spraw zagranicznych, a obecnemu posłowi do Moskwy, p. Birkowi, jakoby on był owym niefortunnym inicjatorem dotychczasowej polityki rosyjskiej - partja narodowa wskazuje, że polityka ta w dalszym ciągu przez dwa lata uprawiana była przez partję pracy. "Paevaleht" również chciałby widzieć politykę bardziej wyraźną i bardziej śmiałą - winę jednak upatruje w dotychczasowym kierownictwie polityką zagraniczną przez partję pracy. W szczególności atakuje ostro p. Strandmanna i partję pracy za jej stano-

RODZKI
INSTITUTE
ARCHIVES
ork

RODZKI
INSTITUTE
ARCHIVES
New York

wisko, w stosunku do komunistów estońskich, zarzucając, że partja pracy skłon-
ną była pertraktować z komunistami, a nawet udzielić im swej opieki.

P. Strandmann, odpowiadając na ostatnie zarzuty, zastanawiając się nad
istotą komunizmu i etapami, jakie przechodził on w Rosji, konstatuje, iż ko-
munizm, jako forma ustroju społecznego w Rosji, nie istnieje. Mówiąc o komu-
nizmie politycznym, rozumuje w następujący sposób: "Obecna władza w Rosji
nie jest carsko-arystokratyczną i niema tam rządów większości narodu, lecz
rządy sprawuje mniejszość, złożona z warstwy najuboższej i obecnie przed-
wzecznie byłoby decydować, jak długo podobne rządy trwać będą. Należy jed-
nak przyznać, że obecna forma rządu w Rosji, dla nas, jako sąsiadów, jest naj-
bardziej dogodną. Próż bowiem komunistów żadna partja rosyjska nie chcia-
ła uznać niepodległości narodów obcych, pozostających pod panowaniem ro-
syjskiem i nie było nadziei, by w przyszłości niepodległość ich uznały.
Komuniści zaś uczynili to początkowo teoretycznie, a następnie potwierdzili
to układem pokojowym." Odpierając zarzuty "Paevalehtu", p. Strandmann twier-
dzi, że obecnie również, o ile byłaby tego potrzeba, partja pracy zgodną jest
traktować z komunistami estońskimi, pod warunkiem, że komuniści uznają pań-
stwowość estońską. Uważa on, że partja pracy popierać będzie zawsze legali-
zację partji komunistycznej.

Jak widać, w polemice przeważa walka osobista i partyjna. Przeciwnicy
zbyt często odbiegają od zasadniczego tematu, to też obecnie trudno jeszcze
wymieść, jakie konkretne rezultaty da sprawa rewizji polityki rosyjskiej -
niemniej jednak uważać należy, że, poruszona śmiało przez p. Strandmanna,
nie zostanie usunięta z porządku dziennego i z prasy może się lekko prze-
dostać na forum parlamentu.

Rewizji polityki zagranicznej żądają bodaj wszyscy. Niezadowoleni są
z niej zarówno socjaliści, jak i narodowcy, niezadowoloną jest z niej rów-
nież partja pracy. "Kaja" - organ partji chłopskiej, jakkolwiek w sprawie
poruszonej nie wypowiedział się dotychczas, niemniej jednak poprzednio już
żądał niejednokrotnie w stosunku do Rosji polityki bardziej zdecydowanej,
atakując ostro rząd sowiecki za prześladowania obywateli estońskich w Ro-
sji i za propagandę komunistyczną, prowadzoną w Estonji.

Decydować w sprawie tej będzie oczywiście pogląd na tranzyt towarów
rosyjskich i na siłę, jaką dać może Estonji związek państw bałtyckich.
Estonja nie życzyłaby sobie utraty tranzytu, nie należy jednak tej sprawy
przesądzać. Estończycy zaczynają pojmować, że w tranzycie rosyjskim trudno
ominąć Rewel i przy największych staraniach przeniesienia go na Lotwę, Fin-

landję i Piotrogród - Rewel, mimo wszelkie groźby sowieckie, część swoją otrzyma. Bardzo dodatnim objawem jest już to, że sprawę tę wysunięto na porządek dzienny i to w formie tak śmiałej, jak to uczynił p. Strandmann. Zdając sobie sprawę z tego, jakie konsekwencje może pociągnąć za sobą zmiana polityki dotychczasowej, estończycy tem silniej podkreślają znaczenie umowy Warszawskiej i konieczność solidaryzowania wystąpień swych z resztą państw bałtyckich, a w szczególności z Polską.

Abtammowicz

Major.

Attache Wojskowy przy P.P. w Estonji.

~~4 zatwierdził~~